

List Pasterski na niedzielę „Gaudete” 2019 roku

Drodzy Bracia i Siostry z diecezji sztokholmskiej!

Okres Adwentu jest zawsze czasem nawrócenia i nowych początków. Jest czasem, gdy przygotowujemy się do coraz głębszego przyjęcia Chrystusa w naszym życiu wraz z nadejściem Bożego Narodzenia. On zawsze pragnie zbliżyć się do nas jeszcze bardziej i przemieniać nas Swoją łaską. Pozwalając narodzić się na ziemi jako bezbronne niemowlę, Bóg wskazuje na nienaruszalną godność każdej istoty ludzkiej, począwszy od wątlęgo początku w łonie matki do ostatniego tchnienia. Poprzez wcielenie, Bóg połączył się z każdym człowiekiem w jego wyjątkowej sytuacji życiowej. Poprzez łaskę życia okazał nam wszystkim Swoją nieskończoną miłość i pragnie doprowadzić nas wszystkich do życia wiecznego, do którego dostęp otrzymaliśmy przez zbawienną śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Duch Święty nieustannie w nas działa, abyśmy mogli przyjąć światło potrzebne do życia na chwałę Bożą i przekazywania Jego miłości naszym bliźnim. Całe nasze życie przeznaczone jest do bycia pieśnią pochwalną na cześć Boskiego Miłosierdzia, którego doznając możemy czynić Go znanym i obdarzonym miłością poprzez przykład naśladowania Chrystusa w naszym życiu.

Chrystus przyszedł głosić „ubogim ... Ewangelię” (por. Mt 11). Darzy On szczególną miłością potrzebujących oraz tych bez środków do życia, tych niemających żadnego innego obrońcy i pomocnika. W naszym środowisku to nienarodzone dzieci znajdują się właśnie w takiej wyjątkowo zagrożonej sytuacji. Należą one do „istot, których się nie widzi” i mogą często być eliminowane bezgłośnie i bez reakcji otoczenia. Jako chrześcijanie musimy zrobić wszystko, by je ratować, co oznacza przede wszystkim niesienie pomocy tym, którzy zmagają się z wielkimi trudnościami, tymi, którzy potrzebują naszego wsparcia, aby ich dzieci mogły się narodzić. Powinniśmy wszyscy zwiększyć nasze zaangażowanie. Zamiast krytyki i osądzania, okazujmy współczucie i postępujmy jak prawdziwi bliźni. To samo tyczy się także osób znajdujących się na ostatnim etapie swojego życia, gdy czują się zbyteczni, walczą z dotkliwym bólem i pragną zakończyć swoje życie. Opieka paliatywna powinna być prawem każdego człowieka i każdy powinien móc z niej korzystać. Każdy powinien móc doświadczyć miłosiernej troski i dobroci, która wypełni ostatni etap jego życia pokojem i harmonią. Naśladując Chrystusa powinniśmy okazywać więcej miłości ciężko chorym i umierającym, ponieważ nikt nie ma prawa odbierać życia drugiemu człowiekowi. Starajmy się robić wszystko co w naszej mocy, by życie

stało się łatwiejsze i lepsze dla wszystkich, wtedy głosy wołające o pomoc przy zakończeniu życia ucichną.

Wzrasta samotność i izolacja w naszym indywidualistycznym środowisku życiowym. Można leżeć martwym w swoim domu przez trzy miesiące i nikt tego nie zauważy. Jako chrześcijanie mamy tu bardzo dużą i ważną rolę do spełnienia. Starajmy się stworzyć rodzinną i troskliwą atmosferę w naszych parafiach, starajmy się opiekować sobą nawzajem i pomagać tak, aby nikt nie został pominięty. Powinniśmy stworzyć grupy odwiedzające, które będą mogły nawiązać stały kontakt z osobami starszymi i chorymi. Są też inne grupy znajdujące się w trudnym położeniu, takie jak imigranci i więźniowie, którzy potrzebują naszego wsparcia. Starajmy się okazywać troskę i życzliwość, w naszym dzisiaj często anonimowym sąsiedztwie.

W okresie Adwentu wszyscy są bardziej otwarci na przesłanie chrześcijaństwa, wielu zapala gwiazdy adwentowe lub wystawia świeczniki. Naszym zadaniem jest pomóc im dostrzec, że to światło niezmiennie wskazuje na Tego, który jest Światłością świata, Jezusa Chrystusa. Wraz z Maryją, oczekującą na Jego narodzenie się na świat, my także oczekujemy, że narodzi się On w naszych sercach i w sercach naszych bliźnich. To właśnie Maryja pomoże nam bardziej intensywnie przeżywać misterium czasu Adwentu. „Gdyż tajemnice Chrystusa nie zostały jeszcze w pełni spełnione. W osobie Jezusa są zakończone, lecz nie w nas, którzy jesteśmy Jego członkami, ani w kościele, który jest Jego ciałem mistycznym” (Św. Jan Eudes). Jeśli staramy się uczestniczyć w misteriach Chrystusa, zbliżamy się do Niego i stajemy się do Niego podobni. Wtedy też możemy przekazywać Jego łaskę i miłość każdemu kogo spotykamy, szczególnie zaś tym najbardziej potrzebującym. Całe nasze życie będzie wtedy połączone z życiem Chrystusa. Wtedy też, będziemy w stanie pomóc innym dostrzec, w jaki sposób Jezus pragnie prowadzić ich poprzez życie ziemskie do życia wiecznego, tam, gdzie pragnie zgromadzić nas wszystkich. „Miejscem życia wiecznego jest sam Chrystus” mówi św. Augustyn. Już tu na ziemi, każdy człowiek otrzymał życie jako dar od Boga po to, by wzrastać w przyjaźni i wspólnocie, która ma przetrwać samą śmierć. Dlatego też, każdemu człowiekowi, kimkolwiek jest i cokolwiek zrobił, należy się szacunek i troska. Honorowym zadaniem chrześcijan jest zaangażowanie i opieka nad tymi, którzy znajdują się w najbardziej zagrożonej i ciężkiej sytuacji życiowej, tymi, którzy mają tylko nas.

Z modlitwą i błogosławieństwem

Sztokholm, pierwsza niedziela Adwentu roku 2019

Kardynał Anders Arborelius OCD